

MALARSTWO
nie tylko
NAIWNE



INFORMATOR WYSTAWY

Białystok 1983r.

MUZEUM OKRĘGOWE

MALARSTWO

nie tylko

NAIWNE

informator wystawy

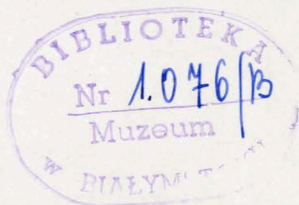
Białystok

listopad — grudzień 1983

Opracowanie wystawy i informatora: Aleksander Błachowski

Fotografie: Adam Grodzicki, Robert Siewak

Redaktor informatora: Barbara Maślińska



069:75

Wystawa zorganizowana ze zbiorów Muzeum Etnograficznego
w Toruniu.

wystawy - informator

Białystok

1991 - 1993

WPROWADZENIE

Malarstwo uprawiane spontanicznie przez ludzi nie kształconych w zawodach artystycznych jest zjawiskiem starym jak sztuka, nigdy jednak przedtem nie było tak powszechne jak w naszym stuleciu. Potrzeba wypowiedzi poprzez jakąś formę twórczości jest nieodłączną cechą ludzkiej natury. Niektóre osobowości mają tę cechę szczególnie silnie rozwiniętą i w pewnych okolicznościach działa ona jak imperatyw wewnętrzny skłaniający do wzięcia do ręki ołówka czy pędzla w celu utrwalenia obrazu natury lub wizji zrodzonej w wyobraźni. Ta wewnętrzna potrzeba ekspresji przez sztukę, potrzeba kreowania rzeźb czy obrazów krystalizuje się w wyniku działania najrozmaitszych bodźców. Zanim określimy je bliżej trzeba powiedzieć jakie rodzaje malarstwa amatorskiego wyłączamy ze scenariusza naszej wystawy.

Nie interesuje nas więc malarstwo powstające wyłącznie z powodu skądinąd materialnych, z chęci zysku. Jest ono skażone intencją przypodobania się odbiorcy, co łączy się najczęściej z podporządkowaniem się gustom środowiska, do którego chce się trafić. Malarstwo amatorskie uprawiane z myślą o sprzedawaniu obrazów oparte jest najczęściej na popularnych schematach i wzorach pejzaży, martwych natur, kwiatów itp. Jest po prostu niesamodzielne. Trudno je zaliczyć do twórczości, gdyż brak w nim inwencji własnej malarza, niezależnie od jego znajomości techniki, sprawności warsztatowej czy zdolności do kopiowania już istniejących obrazów.

Nie będziemy się też interesować tzw. makatkami, gdyż mimo pewnych cech indywidualnej interpretacji motywów są one wykonywane według szablonów i mają wyłącznie służyć dekoracji. Ich wykonawcy nie dążą do zaspokojenia swoich potrzeb wewnętrznych, nie pragną wyrazić nurtujących ich idei, starają się tylko utrzymać w granicach estetyki gwarantującej zbyt u niewybrednych odbiorców.

Malarstwo, które prezentujemy na wystawie jest uprawiane przez autentycznych amatorów. Ich droga do sztuki nie była prosta ani łatwa. Niektórzy marzyli od dawna o twórczości plastycznej, inni zainteresowali się nią dopiero, gdy nadmiar wolnego czasu skłonił ich do szukania ciekawego i nie wymagającego pełnej sprawności fizycznej zajęcia. Są to najczęściej inwalidzi, renciści, emeryci, nade wszystko zaś są to ludzie obdarzeni wielką wrażli-

wością i refleksyjnym umyślem. Wiek, stan zdrowia lub wypadek zmusiły ich do przerwania pracy zawodowej i zmiany trybu życia. Są też wśród artystów amatorów ludzie, którzy z przyczyn od siebie niezależnych (najczęściej z powodu wrodzonych ułomności fizycznych) skazani są na życie jakby na marginesie. Wszyscy oni ogarnięci są nostalgią za czynnym uczestnictwem w życiu społeczeństwa, niejednokrotnie przeżywają gorycz porażek i rozczarowań, poszukują duchowej satysfakcji za trudy i znoje, odczuwają niedosyt samospełnienia, walczą o nadanie głębszego sensu swemu istnieniu, pragną odnaleźć radość z doczesnej wędrówki po Ziemi. Bywają więc z wielu powodów ogarnięci immanentną potrzebą przeżycia pięknej przygody ze sztuką i poprzez nią pragną zająć widoczne miejsce w społeczeństwie dzisiaj oraz utrwalić ślad swej osobowości na przyszłość.

Najczęściej samotnie walczą z oporem tworzywa i mozolnie opracowują własne, indywidualne środki wyrazu. Stąd ich malarstwo ma zazwyczaj znamiona twórczości oryginalnej. Nawet gdy podnieją do wykonania obrazu jest poznane gdzieś dzieło (najczęściej reprodukcja), amator traktuje je jak źródło inspiracji dla rozwinienia własnej inwencji. Amatorzy nie ulegają raczej wpływom sztuki profesjonalnej, nie dysponują też akademickim warsztatem, podążają własną drogą biegnącą obok elitarnego nurtu najnowszych trendów i stylów plastycznej wypowiedzi. Nie ma też w twórczości amatorów tak silnej zależności od tradycji sztuki ludowej czy akademickiej, by można było uznać ją za eklektyczną. Fakt, że jest to sztuka wyrażana poprzez formy uznawane za realistyczne, wynika z chęci autorów przekazywania swych myśli, uczuć i idei w sposób komunikatywny, a więc przy pomocy przedstawień ogólnie zrozumiałych.

Amatorzy są szczerzy i bezpośredni, postępują się najprostszą techniką rysunku i malarstwa, rzadko poszukując wymyślnych faktur i nie przywiązując zbyt wielkiej wagi do technicznej biegłości czy nawet poprawności. Wierzą głęboko, że sztuka ma świat upiększać, ale też wielu z nich pragnie świat ulepszać przez ukazywanie jego oblicza, nie zawsze moralnego i budującego. Te wysiłki przynoszą im miano „artystów gołębiego serca”, „naiwnych” lub „prymitywnych”. Krytycy sztuki nazywają ich również „artystami niedzielnymi”, „artystami dnia siódmego”, „samorodnymi”, „ludowymi”, „nieprofesjonalnymi” wreszcie „innymi”. Wszystkie te określenia nie są dostatecznie pojemne, ani w pełni adekwatne. Wielka rzesza amatorów składa się z jednostek o różnych osobowościach, temperamentach, wykształceniu, światopoglądzie, doświadczeniu życiowym, predyspozycjach psychicz-



„Kobieta w czerwonym kapeluszu”, Edward Ostaszewski, Mrągowo.

nych, zdolnościach artystycznych itd. Dla każdego artysty amatora malowanie stanowi akt twórczy służący demonstracji swoich przekonań, upodobań, wrażeń, ale każdy wyznacza sztuce własne zadania, funkcje i cele. Te wszystkie okoliczności układają się w przeróżne kombinacje decydujące o formie i treści poszczególnych prac. Bogata i nieskończenie zróżnicowana gama tych prac od naiwnych i prymitywnych warsztatowo, po wysublimowane intelektualnie i doskonałe technicznie stawia badaczy przed koniecznością stosowania nazw umownych, a tym samym często nieprecyzyjnych.

Zaproponowany przez niżej podpisanego tytuł wystawy „Malarstwo nie tylko naiwne” wynika właśnie z obawy, by nie określić zbyt jednoznacznie zjawisk różnych w swoim charakterze i by poinformować o różnorodności prezentowanych prac. Ekspozycja obejmuje bowiem obrazy rzeczywiście naiwne, ale obok nich szereg prac, które naiwnymi trudno nazwać.

Zestaw obrazów pochodzący z tworzonej od kilku lat w Muzeum Etnograficznym w Toruniu kolekcji malarstwa nieprofesjonalnego nie obejmuje dzieł takich twórców, jak Nikifor Krynicki czy Teofil Ociepko, nie mniej stanowi obszerną reprezentację typowych postaw artystycznych i ideowych twórców pochodzących ze wsi i z miast, a więc należących do różnych środowisk zawodowych i społecznych, mieszkających w różnych stronach kraju. Niektórzy z nich cieszą się już wielką sławą, a ich prace ekspozuje się na wystawach zagranicznych (np. Bronisław Krawczuk, Anna Binkuńska, Stanisław Korpa i inni).

Mamy tu prace, które mieszczą się w pojęciu współczesnej sztuki ludowej (Jan Bieda, Maria Wiśnios, Wiktor Węglerski, Stanisław Korpa, Wincenty Swedek, Tadeusz Żak), są obrazy autorów o różnym stopniu wykształcenia ogólnego, których łączy idea symbolicznego przedstawiania spraw, ludzi i różnych zjawisk życia (np. Jan Kawecki, Władysław Czerw, Eugeniusz Marzec, Adelajda Łazarska, Bronisław Krawczuk), jest malarstwo pejzażowe o różnym stopniu indywidualnej stylizacji i twórczej interpretacji natury (np. Jan Brzeziński, Józef Opyrchał, Henryk Aleksiejczuk, Jadwiga Staniszevska, Zofia Szylar, Tadeusz Żak, Janina Rachwałdowa, Edward Ostaszewski). Do zespołu eksponowanych prac należą również obrazy o tematyce religijnej oraz rodzajowej.

Wśród prezentowanych artystów są malarze, którzy swobodnie posługują się różnymi środkami technicznymi (np. Edward Ostaszewski) lub którzy doskonale opanowali władanie paletę i pędzlem (np. Bronisław Krawczuk czy Henryk Aleksiejczuk), są też osoby, które mieszają akwarelę z kredką i flamastrem chcąc



„Fantazja”, Janina Rachwałdowa, Toruń.

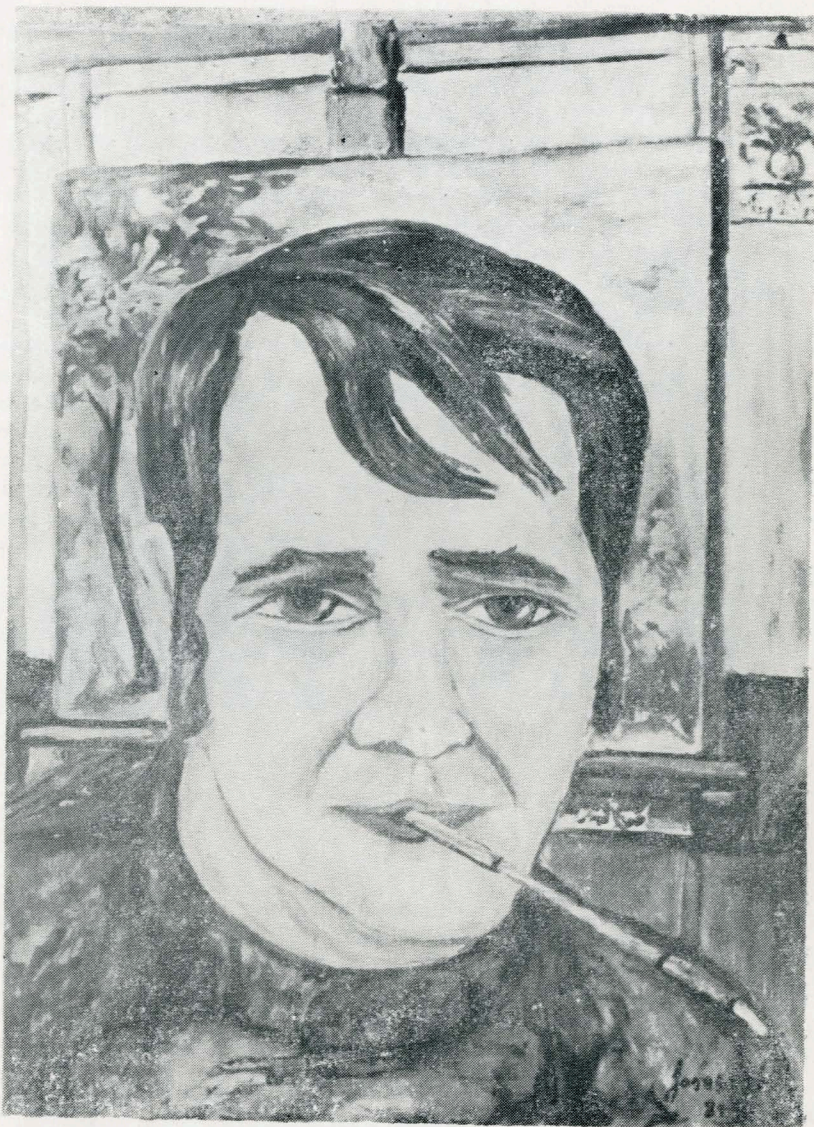
uzyskać precyzyjny rysunek i pożądane efekty kolorystyczne (np. Janina Rachwałdowa, Jadwiga Staniszevska). Jarosław Orłowski, głuchoniemy od urodzenia i pozbawiony obu rąk, maluje trzymając pędzel w ustach. Twórczość tego artysty jest najbardziej wymownym dowodem do jak doskonałych rezultatów można dojść mimo niewiarygodnie wielkich przeszkód i trudności.

Na koniec tego krótkiego wprowadzenia do wystawy autor wyboru prezentowanych prac pragnie podzielić się refleksją, która może przyczynić się do pełniejszej percepcji zjawiska, jakim jest sztuka nieprofesjonalna.

Jest to sztuka zrodzona z fascynacji życiem i światem, sztuka nieustannego odkrywania bogactwa przeżyć, uczuć i myśli jakie są udziałem ludzi wrażliwych. Jest to forma odświeżania swojej duszy przed innymi. Dlatego patrząc na obrazy amatorów nie zwracamy uwagi na ich poziom techniczny, wady perspektywy czy dysproporcje ciała człowieka. Nie szukamy tutaj akademickiej perfekcji. Skupmy uwagę na odczytaniu intencji twórcy, poddamy się klimatowi jego dzieła, przyjmijmy z szacunkiem dary, które nam ofiarowuje z własnej woli w nadziei, że sztuka przynosi ukojenie i pomaga wierzyć w sens bytu ludzkiego. Szczerą i naiwną sztuką amatorów przypomina, że — mimo wszystko — istnieją takie wartości naczelne i ponadczasowe, jak DOBRO i PIĘKNO, bez których nieosiągalna jest równowaga psychiczna gatunku homo sapiens.



„Kolędnicy z szopką”, Tadeusz Żak, Kielce.



„Autoportret”, Jarosław Orłowski, Barczewo.

„Pies”, Jarosław Ortowski,
Barczewo.



„Na pastwisku”, Jarosław Ortowski, Barczewo.

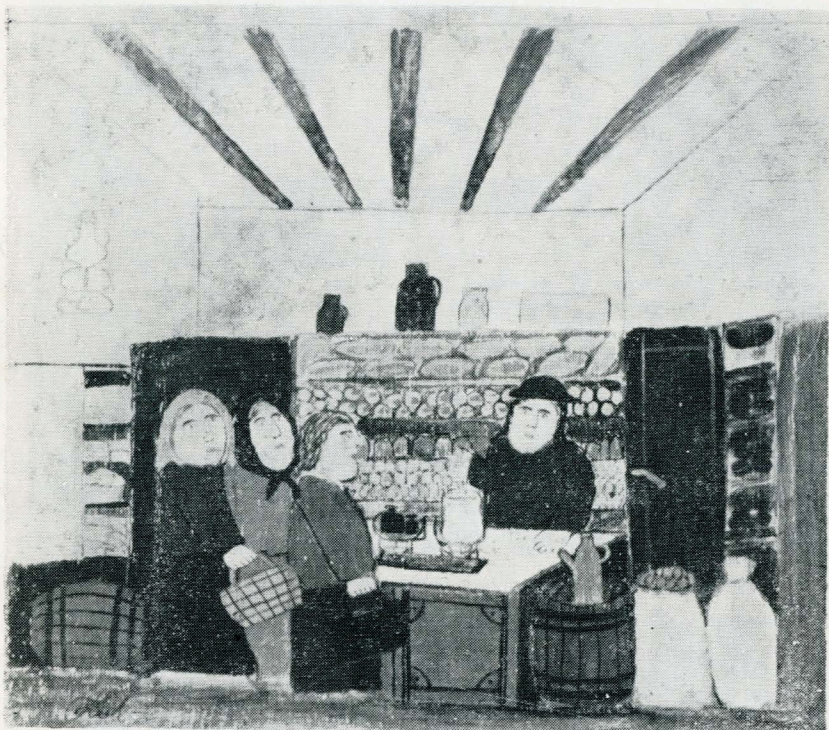




„Pejzaż z błyskawicą I”, Henryk Aleksiejczuk, Szczecin.

AUTORZY EKSPONOWANYCH PRAC

1. Henryk Aleksiejczuk — ślusarz, rencista, Szczecin,
2. Tadeusz Basiński, inżynier, rencista, Toruń,
3. Zofia Besz-Jary — pielęgniarka, Przemyśl,
4. Jan Bieda — rolnik, emeryt, Jarantowice, woj. toruńskie,
5. Anna Binkuńska — emerytka, Wrocław,
6. Eugeniusz Brożek — robotnik, Sędziszów, woj. kieleckie,
7. Jan Brzeziński — emeryt, Suwałki,
8. Włodzimierz Czerw — rolnik, Chełmek, woj. bielskobialskie,
9. Jan Kawecki — robotnik, rencista, Smogorzów, woj. opolskie,
10. Stanisław Korpa — rolnik, Ruda, woj. sieradzkie,
11. Bronisław Krawczuk — palacz, rencista, Gliwice, woj. katowickie,
12. Adalejda Łazarska — sprzedawczyni, Wąbrzeźno, woj. toruńskie,
13. Anna Łękawa — rolniczka, Łąka Górna, woj. tarnowskie,
14. Eugeniusz Marzec — leśnik, emeryt, Szumirad, woj. opolskie,
15. Stanisława Mąka — rolniczka, Rozdźatów, woj. chełmskie,



„Sklepik w Niewachlowie”, Tadeusz Żak, Kielce.

16. Józef Opyrchat — rolnik, Dziewin, woj. krakowskie,
17. Edward Ostaszewski — prac. umysłowy, emeryt, Mrągowo, woj. olsztyńskie,
18. Jarosław Orłowski — bez zawodu, Barczewo, woj. olsztyńskie,
19. Janina Rachwałdowa — bez zawodu, Toruń,
20. Edwin Raszat — kelner, emeryt, Grudziądz, woj. toruńskie,
21. Jerzy Sewina — górnik, emeryt, Ruda Śląska, woj. katowickie,
22. Jadwiga Staniszevska — rolniczka, rencistka, Międzykzowo, woj. toruńskie,
23. Wincenty Swedek — rolnik, emeryt, Sierakowo, woj. toruńskie,
24. Józef Szubert — magazynier, emeryt, Toruń,
25. Zofia Szylar — położna, emerytka, Markowa, woj. rzeszowskie,
26. Maria Wagner — pracownik umysłowy, emerytka, Grudziądz, woj. toruńskie,
27. Wiktor Węglerski — krawiec, emeryt, Handlowy Młyn, woj. toruńskie,
28. Maria Wiśnios — rolniczka, rencistka, Rataje, woj. kieleckie,
29. Tadeusz Żak — robotnik rolny, Kielce.



„Ukrzyżowanie”, Edward Marzec, Szumirad.



„Mrągowo”, Edward Ostaszewski, Mrągowo.

WDK Białystok, zam. 565/83 r. C-4